



Tadeusz Jarawka, Jerzy Szajowski

Korespondencja czasu wojny – czym żyli ludzie

część 18.

Na il. 1 pokazano awers i rewers kartki pocztowej GG Fi. nr Cp 8II (całostka o nominale 30 gr, sygnatura II.41) wysłanej 17.06.1942 z Warszawy do Rzymu. Kartka do Włoch mogła być opłacona, zgodnie z wprowadzoną 1.01.1942 roku tzw. ulgową europejską taryfą dla nie wrogich w stosunku do Rzeszy krajów, kwotą 12 Gr. Znak opłaty skasowano niemieckim dwuobrózkowym datownikiem z mostkiem „WARSCHAU C 1 z wyróżnikiem f”. Kartka jest o tyle ciekawa i rzadka, bo przeszła przez cenzurę niemiecką i włoską. Informacje o niemieckiej cenzurze są dokładnie zbadane i opublikowane w wielu podręcznikach i katalogach niemieckich (Autorzy: Karl-Heinz Riemer, Horst Landsmann, Karl Kurt Wolter).

Kartka została skontrolowana przez niemiecki Urząd Kontroli Poczty w Monachium (Auslandsbriefpriefstelle, ABP), który podlegał bezpośrednio pod Wydział Cenzury Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu (Oberkommando der Wehrmacht, OKW). Cenzurę niemiecką potwierdzają na awersie: okrągły stempel OKW z gapą oraz trzy stempelki cenzorów: dwa ramkowe z numerami 3112 i 31 oraz w kółku z numerem 35.

Włoska cenzura odbiła dwa stemple: stempel z napisem „**Verificato per Censura BO.**”, co znaczy „Sprawdzono przez cenzurę”; skrót „BO.” od nazwy miasta Bolonia, oraz stempel z podkreśloną cyfrą 6 w nawiasie i w kółku. Ten okrągły stempel numerowy jest nam nieznany. Podkreślenie cyfry 6 oznacza, że jest to cyfra sześć, a nie dziewięć.

Informacji na temat włoskiej cenzury korespondencji jest niewiele — zarówno w literaturze, jak i w Internecie. W naszych poszukiwaniach informacji o włoskiej cenzurze, odkryliśmy jedynie w Internecie, że urzędy cenzury pocztowej istniały nie tylko w Bolonii, ale i w wielu innych włoskich miastach. Bolonia była tylko jedną z kilku ważnych lokalizacji. Po przystąpieniu Włoch do II wojny światowej w czerwcu 1940 wprowadzono rozbudowany system cenzury pocztowej. Poczta przychodząca z zagranicy i wysyłana zagranicę była cenzurowana w specjalnych urzędach zlokalizowanych w głównych miastach kraju, takich jak: Rzym, Bolonia, Mediolan, Neapol, Turyn, Florencja, Triest, Genua, Wenecja, Bari i Palermo. Niektóre źródła internetowe wskazują również jeszcze inne lokalizacje, w których działały urzędy cenzury, m.in.: Cagliari (na Sardinii), Bolzano (Alto Adige), Ancona, Katania (Sycylia), Werona, Brindisi i Taranto. Każdy urząd posiadał własne oznaczenia oraz często odpowiadał za nadzór nad korespondencją z określonych regionów lub wybranych tras pocztowych.



il. 1. Awers i rewers kartki wysłanej 17.06.1942 r. z Warszawy do Rzymu, wysłanej przez Jadwigę Bagińską do syna Włodzimierza Sznarlachowskiego.

Tekst na rewersie:

17/VI. Synku najmilszy, tak długo bez wiadomości – dlaczego? Za groszek i fosfatynę* i oliwki – Bóg zapłać – były wspaniałe – Tak niepokoję się twoim zdrowiem, że aż ciężko i trudno pisać – mam się dobrze. Doktor, który leczył dziadzie, znów jest w Warszawie – więc w razie choroby Babci – czy mojej – mamy zapewnionego dobrego doktora i taniego – Muszę kończyć –
Do serca tulę i Sercu Jezusowemu polecam
Matka

***Fosfatyna** – witaminowo-mineralna odżywka spożywcza na bazie owoców przeznaczona dla dzieci oraz rekonwalescentów. Produkowana była we Francji do pierwszej połowy XX wieku (<https://pl.wikipedia.org/wiki/Fosfatyna>).

Poniżej reklama tej odżywki znaleziona w Internecie.



Na il. 2 pokazano awers i rewers kartki wysłanej 24.03.1940 z Makowa Podhalańskiego do miejscowości Targowiste w Rumunii. Kartka (całostka) GG Fi. nr Cp 2l doszła do adresata bez cenzury niemieckiej i rumuńskiej, co było bardzo rzadkie, bo korespondencja zagraniczna musiała być zgodnie z przepisami cenzurowana. Ofrankowanie za 30 Gr było zgodne z obowiązującą w GG taryfą zagraniczną. Znak opłaty skasowano dwuobrózkowym datownikiem z poprzeczką „MAKOW PODHALANSKI” i wyróżnikiem „a”. Poczta rumuńska potwierdziła otrzymanie kartki dwuobrózkowym datownikiem rusztowym z poprzeczką „TARGOVISTE” odbitym dwa razy na awersie z datą 4.04.40.



il. 2. Awers i rewers kartki wysłanej 24.03.1940 r. z Makowa Podhalańskiego do miejscowości Targowiste w Rumunii.

Tekst na rewersie i awersie:

Kochani i Drodzy!

Maków 24/III 1940.

Przed chwilą otrzymałem kartkę z Ploesti i uradowałem się mocno, że Ci Kochana Danusieczko dobrze poszło z maturą, zasyłam Ci więc bardzo serdeczną gratulację. Będiesz miała wesołe Świąta. Życzę Ci, aby Ci tam na obczyźnie na każdym kroku szczęście sprzyjało. Jest dowód że tam niepróżnujecie, gdyby jeszcze Marysia mogła być w dalszym ciągu na wysiedleniu robić postępy w nauce toby się Wasz Tatuś jeszcze więcej cieszył i chociaż w tym odczuwałby ulgę w swojej niedoli. Ja dzięki Bogu jestem zdrow – straciłem w tej ciężkiej ziemi kilka kg na wadze, ale w porze letniej świerzem powietrzem się podreperuję i wagę choć w części wyrównam – najgorzej obawiam się przednowku, bo teraz bardzo trudno o żywność, a dopiero później co będzie? Dostałem z Krakowa zapytanie czy nie potrzebuję pieniędzy, ja odpisałem, że pieniądze trochu mam jeszcze, ale za nie nic kupić nie można. (ciąg dalszy na awersie)

Właśnie Hanka przyszła po święconem, oświeciła 4 jajka kupnę struclekę, sól i nic więcej prawda będą suto święta – może się ta jeszcze coś nieświęconego znajdzie – Jedni mają aż za dużo inni głodują. O mnie bądźcie spokojni, bo dość szczęśliwie przeżywam tę biedę – dobrze, że się ma ku ociepleniu będą wnet grzyby w lesie. Serdecznie Was moi Kochani ściskam i całuję – oczekując obszerniejszej wiadomości Kochający Was Ojciec i dziadzi.